

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 133.

15. Listopada 1822.

Wiadomości krajowe.

Kurs Wiedeński z dnia 6go Listopada: Obligacye długu Stanu 5 procentowe w M. K. 86 9/16. — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. — — — — — Obligacye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. — — — — — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821 za 100 M. K. — — — — — Kurs na Augsburg za 100 Kur. 99 5/8 Uso. — Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcyje bankowe, icdna po 945 1/5 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Brazylia i Portugalia.

Okręt Francuzki zawiózł Wielkhorządcę Pernambuku do Lizbony. Mieszkańcy téj prowincyi po nadejściu oddziału woyska z Rio-de-Janeiro ogłosili się niepodległymi Portugalii i wypędzili Wielkhorządcę. Przeciwnie Jenerał Portugalski w Bahii dostawszy 600 ludzi posiłku z Portugalii, trzyma jeszcze to miasto w podległości macierzystemu krajowi.

Dokończenie Manifestu Xięcia Rejenta do przyjacielskich Rządów i Narodów:

«Łatwo można było przewidzieć, że Brazylia obrana z wszelkiej władzy wykonawczej, z potrzebnych sądów, pozbawiona godności Królestwa i Portugalskiemu orężowi podległa, miała być wymazaną z rządu narodów i zostać znowu osadą. Ponieważ Stany ważyły się ogłaszać swoje niecne zamiary, w obliczu świata, starały się pokrywać je urządzeniem Kommissarzów, którym sprawy polityczne i handlowe Brazylji zlecono; ale prawidła tych Kommissarzów okazują w żywym świetle machiawelizm i fałszywość Stanów Lizbońskich.»

«Nasi wystąpiący w Brazylji bezowocnie podnosili głos z korzyścią Brazylji; atoli ich żądaniom zimną zawsze dawano odpowiedź, że się sprzeciwiały zawyrokowanym artykułom Konstytucyi albo wewnętrznemu urządzeniu Stanów, nareszcie, że nie uznawano żadnych prowincjonalnych Deputowanych, lecz tylko De-

putowanych całego narodu i że większość powinna rostrzygać, zasada bardzo fałszywa ale pożądana dla Stanów używających ię za pozor przywiedzenia Brazylji do niewolnictwa. Pisaną do mnie prośbę Wielkhorządtwa w St. Pa o lo wręczyliśmy Stanom, które w nię mogły wyczytać iedncmyślne życzenie Rządu, Izby i Duchowieństwa tego miasta i prowincyi; ale to wszystko było nadaremnie; Junta tego Wielkhorządtwa była zhańbioną i zagrożoną ię procesem zdrady Stanu. Niepodobną jest rzeczą, ażeby Brazylia rzuciła zastłonę na te wszelkie pohażbienia i obrazy, tém mnię jeszcze może Stany udarować zaufaniem, od których zawsze była zdradzoną, woyny domowemi niszczoną i podżeganiem czarnych, zagrożoną owemi scenami okropności w Hayty, które przeciwnicy nasi, życzyli sobie widzieć wznowione.»

«Mogliżemy to znosić, że Portugalia i Francyi odstępować iedną część prowincyi Pera pod tym warunkiem, ażeby potęga ta dostarczała należny liczbę woyska dla podbicia i ogolocenia nas z praw naszych? Możeż to Brazylia zapomnieć, że w podobny okoliczności udawano się do Wielkiej Brytanii obiecując ię odnowić traktat handlowy z największymi bydź mogącemi wolnościami?»

«Tajemni od Stanów przysłani tu Kommissarze dla śledzenia oczyma Argusa moich i narodu działach, ośmielali się nawet zmyślać, że miałem żądanie oderwać się zupełnie od Portugalskiej Monarchii, lecz nigdy im się to nie uda, ażeby mogli rozdwoić mieszkańców tego Królestwa.»

«Nie dosyć jeszcze było téj niegodziwości, Kommissarze ci. starali się rozsięwać zdania, iakoby większą część owych niegodnych środków, na które się uskarżano, wychodziła od władzy wykonawczej, własnie iak gdyby charakter Króla mógł być zdolny do takiego machiawelizmu! Iak gdybyśmy o tém nie wiedzieli, że mój dostojny Ojciec w czasie niniejszym jest więźniem Stanu i że pozbawiono go wykonywania woli swojej! Wiadomo, że wielu ięgo Ministrów w témże samém znajdują się po-

łożeniu, a inni są kreaturami i stronnikami pa-
niający facyi.»

»Zasłepione dumą, uniesiene namiętnością
zemsty, chciały Lizbońskie Stany tak ważne dla
wielkiej Portugalskiej rodziny zapytanie iednym
pociągim pióra roztrzygnąć, stanowiąc siedli-
sko wspólny Monarchii w Portugalii nie
zapytawszy się o to bynajmniej Portugalczy-
ków oboch półkuli świata; iak gdyby część
ta kraiu Portugalskiego bydź mogła politycz-
nym, i handlowym miejscem środkowym cefe-
go narodu; gdy tym czasem Brazylia ra-
czyż by powinna stanowić ten punkt środkowy.
Rozległy ten i hojnie uposażony kraj, leży,
tak powiedziawszy, w samym środku okręgu
ziemi, na brzegach wielkiego kanału, na któ-
rym prowadzony bywa handel świata i wielka
zamiana narodów. Przeminał już wiek złoty
Portugalii, a ten mały punkt Monarchii Por-
tugalskiej odtąd tylko od Brazylji nowych
sił żywotnych oczekiwac powinien.«

»Jakże sobię Brazylia może postępo-
wać przy tylu niesprawiedliwościach? Możeż
to dopuścić, że Stany Lizbońskie nie znają ani
ihey praw ani ihey potrzeb? Zapewne że nie—
ponieważ w ich gronie znajdują się osoby zło-
śliwe wprawdzie, ale iednak umiejętności pias-
dające. Możeż więc Brazylia milcząc cierpieć
i pokornie prosić ieszcze o przebaczenie
tych ludzi samolubnych?»

»Od Opatrzności wybrany za Następcę i
prawnego Deputowanego Króla, moiego do-
stojnego Ojca, nie tylko mam to za moię pier-
wszą powinność, moie najcelniejsze powołanie
poświęcić siły moie pomyślności Brazylji,
lecz pomyślności całej Portugalskiej Monar-
chii, którą kiedyś rządzić przeznaczony iestem
By tę świętą powinność wypełnić, iednozgoda-
nemu życzeniu prowincyy, ażeby ich nieopusz-
czać, uczyniłem zadosyć; a podług niepodzie-
lonych żądań moich poddanych zwołałem pełno-
mocników wszystkich prowincyy, by zaciągnąć ich
rady i zdań dotyczących się polepszenia dobra Kró-
lestwa. Dla dania Narodowi nowego dowodu
miłości i wierności przyjąłem udzielony mi tytuł
i godność wiecznotrwałego obrońcy tego Pań-
stwa, nareście uważając na obecne okoliczności
i posłuszny głosowi kraiu zwołałem konstitu-
cyjne i prawodawcze Zgromadzenie by obrado-
wać nad pomyślnością Brazylji.«

»Lecz poprzysięgam w imieniu Boga tu-
dzież w obliczu wszystkich sprzyjańzonych i
połączonych narodów, że żadną miarą nie my-
słę rozrywać związków iedności i braterstwa,
mających Naród Portugalski obudwóch pół-
okręgów świata łączyć w iedną dobrze uorga-

nizowaną polityczną całość; lecz poprzysięgam
także i to, że wyjąwszy tę iedność wszystkich
części Monarchii pod iednym Władcą, iako
głową władzy wykonawczey całego Narodu,
praw przyszłej Konstytucyi Brazylji, (która
sądzę, dobrą i różnorodną będzie) bronić zamys-
lam wszelkimi siłami, a iezeli tego potrzeba
będzie, nawet moim życiem.«

»Już gabinetom i narodom, do których
posłany ten Manifest, przetożyłem wyrażnie i
iasno powody postanowienia ludów tego Kró-
lestwa. Gdyby Król Jan VI., mój dostojny
Ojciec, posiadał wolność i prawną zupełność
Władzy, ani wątpić, żeby zezwolił na życze-
nia tego wspaniałomyślnego ludu, a niesmier-
telny twórca Królestwa tego zwołujący Stany
Brazyljskie do Rio de Janeiro w Lutym
1821 byłby sobie równym sposobem iak i in-
postąpił. Lecz Król nasz znajduje się w nie-
woli, do mnie to należy wybawić go z tego
stanu poniżenia, o który przygotowili go roko-
szanie Lizbony; moim iest obowiązkiem iak
Następcy Tronu i Delegowanego Monarchii
nie tylko Brazylji, ale i cały Naród Por-
tugalski obudwóch półokręgów świata uratować.«

»Rządy sprzyjańzone z Brazylji przy-
znają zapewne sprawiedliwość okazany im
zdanom i postanowieniom. Wzywam ie, aże-
by przyjacielskie stosunki z Brazylją dłużej
utrzymywały, chętnie przyjmę i Postów i dy-
plomatycznych agentów, a dopóki Król, mój do-
stojny Ojciec znajduje się w niewoli i moich
także im poszłę. Porty Brazyljskie ciągle stać
będą otworem dla wszystkich sprzyjańzonych
narodów i każdemu prawem nie zakazanemu
handlowi.«

»Rio de Janeiro d. 6. Sierpnia 1822.
(podp.) »Xiążę - Rejent.«

Król na posiedzeniu d. 28. Września u-
dzielił Stanom Wyroku i Manifestu Xiącia Re-
jenta Brazylji, w których ten ostatni ogła-
sza, że Brazylia iest Portugalii ni-
podległą.«

Hiszpania.

List z Bajony z d. 19. Października do-
nosi: że na dwa dni przody, Jenerał Portu-
cznik Karol O'Donnel urządził swój sztab je-
neralny celem ruszenia do Nawarry, gdzie
obiąć ma dowództwo nad wojskami rojalistycz-
nymi.

Gazeta: Ruche d'Aquitanie, sprzeci-
wia się wieści rozgłoszonej przez Oznaymi-
ciela z Bordeaux, (*Indicateur de Bordeaux*)
że rojaliści ustąpili z zamku Irati, przeciwnie

zapewnia, iż woyska rojalistów w tęg części Nawarry codzien się wzmagaia.

Biskup Urgielski, prosił Rejencyią listownie, aby pozwoliła młodzieży, unikającej szkoły rewolucyonistów, uczyć się w Seminarium Urgielskiem, dopóki bieg naukowy w Uniwersytecie Cerweryyskim otworzony nie będzie.

Dekret Rejencyi uznaje Wyrok przeciwko Generałowi Kapucynów Oycu Solacha wydanym, niesprawiedliwym i nieważnym, znosi zarzuty wyrokowane nim wygnanie i zostawia mu wolność sprawowania urzędu w całym obwodzie kraju, zostającego pod ię panowaniem, lub mogącego być następnie zdobytym.

List pisany z Paryża d. 24. Października zawiera, co następuje: »Jedna z Gazet rojalistycznych podług listu z Madrytu donosi o wieści, że exaltistom w Hiszpanii zdają się rzeczy iść powoli, żądali Dyktatora, albo raczemy Tryumwiratu w osobach Gaska, Rierga i Ballasterosa. O nic tu więcę nie idzie, iak tylko o wysłanie rodziny Królewskiej do Sewilli, względem czego atoli mieszkańcy Stolicy żywą okazali niechęć.

Francya.

Minister Spraw Wewnętrznych, Hrabia Corbière, powróciwszy d. 23. Października wieczorem z Bretagne, oddał nazajtrż Królowi swoje uszanowanie. — Także i Xiążę Orleanu powróciwszy ze swoją rodziną z Auvergne odwiedził Króla Jegomości.

Hrabia Artezji zwiędził d. 23. Paźdz. wieczorem dzienny i nocny telegraf mający utrzymywać listowanie z Montmartre do Bordeaux. Na rozkaz JKMcj zrobiono doświadczenie pisaniem do Orleanu, na co odpowiedziano w przeciągu kilku minut.

Putkowników Fabviera i Denzela uwieziono wprawdzie w Paryżu, lecz nie zabraniano im, ażeby się z przyaciołmi widywali. — Przeciwnie Anglik Bowryng, co podług niektórych oskarżony jest o tajemie z niemi porozumienie, znajdował się w Boulogne w tajemnem więzieniu.

Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki z d. 5. Listopada zawiera, co następuje:

»Nowy Xiążę Wołoski, Grzegorz Ghika, szczęśliwie Rząd swój rozpoczął. Zaraz przy wstępie onegoż całe usiłowanie swoje ku temu skierował, ażeby nieszczęścia, które kraj od dawnego czasu ponosił, oddalić z całą swo-

iego umysłu odwaga. Głównem nadużyciem i najszczególniejszem źródłem owych nieszczęść krajowych była wkradająca się powoli zaprzędayność urzędów. Ażeby położyć tamę temu nadużyciu i innym szczególnie we względnie dowolnego pobierania przesadzonych dochodów, wydał Xiążę nie dawno rozkaz (Pitak) do Wołoskiego Dywanu, gdzie zaleca, ażeby Dywan wynalazł środki mogące temu zaradzić. Skutek odpowiedział sprawiedliwym życzeniom Hospodara, ponieważ d. 18. Października wydano rozporządzenie, które odtąd będzie prawem fundamentalnem dla Wołoszczyzny.

»Xiążę Ghika ma odtąd zawsze czynne oko na wszelkie gałęzi Rządu. Tym końcem posyła zaufanych po wszystkich powiatach, którzy dowiadując się o stanie poddanych, o sposobie, iak się z nimi Isprawniki obchodzą i czy tak, iak się należy, wybierają krajowe podathi, donoszą o tem Hospodarowi. Każde przestąpienie nowych przepisów, każda niesprawiedliwość odtąd ukarana będzie złozeniem z urzędu, czasem nawet cielesną chłostą.

»Ta dobroczynna surowość iuż zbawienne zaczyna wydawać owoce. Zaufanie w Rządzie ustala się ciągle tem mocnię. Codziennie wiadać całe harawany wyszłych rodzin, iak powracają z Siemiogrodzkiej ziemi. Domy po największej części znajdują się znowu w stanie mieszkalnym, a do nadejścia zimy Bukarest znowu będzie tak zaludniony, iak był przed wybuchem powstania.

»Podług doniesień z Fokszan z d. 16. Paźdz. przechodził przez to miasto d. 14. pozostały dowódca oddziału Kutschuk Ahmed Aga z woyskiem swoim i udał się przez Gradeschti, Zoaro i Kallarasch do Sylistryi; tym sposobem i całe Multany oczyszczone zostały z woysk W. Sułtana i nie ma tam więcę żadnego woyska oprócz owych tysiąc Beschlów, którzy dowodzeni przez Ejuh-Agę starają się po różnych powiatach o utrzymanie publicznego porządku i spokojności.

Podług doniesień z Jass z d. 21. Paźdz. odbył się tam dniem wprzódy podług dawnego zwyczaju uroczysty wiazd Xięcia Sandul Sturdzy, iako Woiewody Multan.

Koło 6. godziny z rana udał się Xiążę potajniemnie powozem do klasztoru Fromoza, leżącego o ćwierć mili od miasta, gdzie iuż zgromadzony był Dwór iego, wszyscy urzędnicy Dworu i inne Władze. Hospodar ubrawszy się w Xiążęcą krukę i kapanitzę (czapkę i suknię honorową) wsiadł na konia i wtedy zaczęto iechać do miasta do kościoła Śgo. Mi-

kołata przeznaczony na poświęcenie nowego Rządu. W wielkiej sali posuchalnej siadł Gospodar na Xiążęcem krzesle otoczony Dworzanami i krajowymi Bojarami, czytano firman obiorczy w Tureckim i w krajowym języku, poczem przytomni pocalowaniem ręki hold swój złożyli swojemu Xiążęcemu Władcy. Ku końcowi rozdawano futra honorowe między przedniejszych Oficerów.

Wyżwspomniony Rozkaz Xiążęcia Wołoszczyzny tak brzmi w tłumaczeniu:

»My Grzegorz Ghika, Wojwoda Wołoski.«

»Do Jego Świątobliwości Jegomości Xiędza Arcybiskupa Troadeskiego, Zastępcy Świąt. Metropolii, do bogobojnych JMCXięży Biskupów do sprawiedliwych a wiernych Moiej Xiążęcój dostojności Bojarów czynnych i nieczynnych.«

»Między innymi dobrami a powszechności korzyść przynoszącymi rozporządzeniami, które podług naszej wrodzonej skłonności wydalimy dla bezpieczeństwa i dla ulżenia naszym biednym mieszkańcom, szczególnie we względzie wykonywanych uciemieżeń, sądzimy także, że i to będzie potrzebną rzeczą ograniczyć i ustanowić owe wszystkie dochody i zdzierstwa przywiązane do każdego urzędu w naszym Xięstwie; a to od największego do najmniejszego. Ponieważ te zwyczajne urzędowe dochody poboczne (*Avajeturi*) od każdego przełożonego na urzędzie od dnia do dnia powiększane były, wzrosły przeto aż do nieznośnego stopnia ucisków, przeco biedni krajowi mieszkańcy do ubóstwa przyprowadzeni byli, gdyż cały ciężar uciemieżeń na ich barki zwalony został; owi, co za przesadzoną zapłatę nabyli od przełożonych na urzędach, prawa pobierania tych wyderkałów, do tego tylko cały swój umysł skierowali, ażeby znacznie pomnożyć dochody swoje, a tym sposobem politowania godnych mieszkańców kraju uciskać.«

»Tym postępowaniem zapobiegnie się największemu niesprawiedliwości.«

»A że nam wiadomo jest, iż dawniej postępowano wyżwspomnionym sposobem, a oraz jest naszą wyraźną i nieodmienną wolą, ażeby więcęcy nie działało się podobnie, rozkazujemy, ażebyście się wszyscy na iedną zgromadzili miejsce, i ponieważ sami bez wątpienia o tym przekonani jesteście iakimto uszczerbkiem dla kraju są te przesadzone zdzierstwa, żądamy więcę, ażebyście owe poboczne dochody urzędników w sposób nieodmienny ustalić raczyli.«

»Tym końcem dla każdego urzędu będzie postanowiono ile stosunkowo od swoich poddanych pobierać może dochodów i ile od każdego przedmiotu urzędnik brać ma podług krajowego zwyczaju. Naradziwszy się o tem z sobą należycie i słusznie, zdacie nam sprawę, gdzie wyraźnie zawierać się będzie, ile każdy urzędnik na przyszłość ma pobierać dochodów pobocznych, przeco nieuszkodzi się więcęcy zdzierstwami ani powszechności, ani krajowi i zapobiegnie się jego zniszczeniu. W równym czasie postanowicie przywoita karę dla tych wszystkich, którzyby się ośmieliłi mogli nowemu urzędzaniu działać sprzecznie, gdy raport (*Anaphora*) wasz w miarę okoliczności potwierdzony i ku ciągłemu zachowywaniu onegoż Xiążęcem rozporządzeniem (*Chrizow*) umocowany zostanie.«

»Oczekniemy niezwłocznie tego raportu. Taka jest nasza wola.«

(Podpis) »Wielki Kanclerz.«

»Nowe wyszłe w Konstantynopolu rozporządzenie tyczące się zbytku w ubiorach nie mało uczyniło wrażenia, i mocno uskarżano się na nie, bo nie pochlebiano sobie, że nie przyydzie do skutku tak, iak wiele poprzedniczych. Głównymi przedmiotami, których ten zakaz się tycze są: drogie futra, w Indyjskich albo w Europejskich fabrykach robione szale i materjami podszywane suknie. Ostatnich od samego Sultana aż do naybiedniejszego nikt odtąd nosić nie może.«

»Zakaz szalów nie mało z początku zmartwił kupców Angielskich, i pokazało się przy tój okoliczności, że większa półowa z używanych w Konstantynopolu szalów pochodziła z fabryk Angielskich i była za dosyć mierną cenę kupowana. Faktoryja Angielska wyraźnie udała się do Porty i przełożyła, że owo rozporządzenie było dowolnym nadwężeniem dotąd trwających stosunków handlowych. Odebrała zaś dosyć zaspakajająca odpowiedź. Dano iey do zrozumienia, że owo rozporządzenie nie ściaęgało się żadną miarą do handlu pewnymi artykułami, który, iak dotąd miał bydź wolny lecz do zbytków, iakie Rząd poddanym swoim mocen jest zakazać; że z resztą nawet to ostatnie obostrzenie tycze się tylko stolicy, a przeto kupcom zagranicznym dosyć ieszcze zostaje sposobności zbycia swoich towarów. W samy istocie skutek tych ostrych praw raczy da się postrzedz na publicznych uroczystościach a nie po domach.«